

Prof. dr hab. Maria Kalinowska
Wydział Artes Liberales
Uniwersytet Warszawski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Małgorzaty Nowak
pt. „Bóg – szatan – zło. W kręgu byronicznych fascynacji Juliusza Słowackiego. God – Satan
– Evil. In the Circle of Juliusz Słowacki's Byronic Fascinations”
napisanej pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Aliny Borkowskiej-Rychlewskiej (UAM)

Wpływy Byroniczne w polskim romantyzmie oraz szeroko rozumiany polski romantyczny byronizm stanowią dziś dla badaczy polskiego romantyzmu bardzo poważne wyzwanie, zwłaszcza metodologiczne. Dzieje się tak z różnych powodów, wielokrotnie już opisywanych. Byronizm, tak wieloaspektowo związany z całością światopoglądu romantyzmu i jego estetyką, jest niezwykle silnie obecny w polskiej literaturze. Tak głęboko wnika w teksty romantyczne i literacką atmosferę epoki, że często trudno precyzyjnie ustalić wpływy Byrona i oddzielić byronizm od innych romantycznych inspiracji.

Ponadto Byron jest tak silnie obecny w polskim romantyzmie, że często trudno precyzyjnie i bezpośrednio ustalić drogę tychże już nie tylko Byronowskich, ale i byronicznych wpływów – często są one w atmosferze epoki, „w powietrzu” tamtych czasów. Doktorantka w swoich badaniach wybrała drogę bardzo cenną i wyrazistą: porównania konkretnych tekstów Słowackiego i Byrona. W całej pracy sprawdza zależność między twórczością Byrona a Słowackiego. Przy tym nie poprzestaje na stereotypach dotyczących wpływów Byronowskich na polski romantyzm czy zdomowionych już w badaniach tezach o kształcie polskiego byronizmu, ale koncentruje się na rzetelnej analizie porównawczej tekstów literackich.

Z dużym zainteresowaniem czytałam rozprawę, której Autorka skupia swoje badania na fundamentalnych problemach egzystencjalnych i aksjologicznych w twórczości Byrona, a relację między dziełami obu poetów: Byrona i Słowackiego ustanawia właśnie w odniesieniu do tychże podstawowych pytań o zło, o Boga i wartości, a w dużej mierze niejako poza pytaniami o grę literacką, o krąg powierzchownych wpływów i modnych imitacji.

Trzeba podkreślić znakomite kompetencje językowe Autorki w zakresie profesjonalnej znajomości języka angielskiego, co skutkuje w rozprawie rzadką w polskiej historii literatury refleksją nad przekładami dzieł Byrona. Bardzo ważna refleksja nad, jak mówi Autorka, translatoologicznym życiem Byrona, jest cenną częścią pracy Doktorantki. Czytelnicy polskich przekładów tekstów Byrona odczuwają swoistą niewspółmierność, nieadekwatność polskich,

często przestarzałych tłumaczeń dzieł Byrona, a Autorka uczyniła tę kwestię przedmiotem swojej refleksji, przy tym – co trzeba docenić i podkreślić – umieściła w swojej rozprawie własne, filologiczne przekłady cytowanych utworów Byrona (i innych tekstów angielskojęzycznych).

Trzeba także podkreślić i bardzo pozytywnie ocenić swobodne i trafne poruszanie się Autorki po dwóch obszarach naukowych: zarówno polskich, jak i zagranicznych badań nad twórczością Byrona. Mgr Małgorzata Nowak wykorzystuje – znakomicie – aktualną literaturę przedmiotu dotyczącą Byrona i szerzej – romantyzmu europejskiego – i jest to bardzo cenne. Oczywiście – nie tylko najnowsze prace, a odnosi się do tradycji badań nad Słowackim i Byronem i robi to bardzo wnikliwie i kompetentnie.

Cała praca napisana jest znakomitym, żywym i równocześnie precyzyjnym językiem, problemy badawcze formułowane są przez Autorkę „z rozmachem”, w rozległych kontekstach problemowych i tematycznych, ze świadomością szerokości ich kulturalnego i historycznoliterackiego zaplecza.

Rozdział wstępny („Wprowadzenie”) bardzo dobrze wprowadza w problematykę pracy. Znajdujemy tu deklarację metodologiczną Autorki w zakresie badań komparatystycznych, choć już bardzo cenne i twórcze nawiązania filozoficzne do współczesnych myślicieli raczej przekraczają obszar kwestii metodologicznych (s. 10 „Kolejnymi elementami metodologicznej siatki są koncepcje dwóch filozofów: Paula Ricoeura oraz Odo Marquarda”). Znajdujemy tu także przegląd polskich badań nad wpływami Byrona na polski romantyzm, bardzo staranny i przekonujący, choć nie wiem, czy w pełni podzielałabym następujący sąd: „Samym dziełom jednak przedstawiciele rodzimego literaturoznawstwa polskojęzycznego przez długi czas nie poświęcali zbyt wiele uwagi, a jeśli już, czynili to głównie z perspektywy genologicznej, skupiając się na powieści poetyckiej i poemacie dygresyjnym” (s. 4). Trudno mi polemizować z tym sądem, rozumiem, że Mgr Nowak zwraca uwagę na całościowe, profesjonalne polskie ujęcia twórczości Byrona, rozumiem, że Autorka może czuć niedosyt, zwłaszcza porównując te prace z brytyjskimi badaniami. Rozumiem ten sąd, jednak dodałabym, że chyba nie ma polskiej pracy o tekstach romantycznych bez nawiązywania do utworów Byrona, a często koncentracja badaczy polskich na powieści poetyckiej czy poemacie dygresyjnym inspirowanymi tradycją byronowską wykracza poza kwestie genologiczne. Sam Mickiewicz w prelekcjach paryskich i innych krytycznoliterackich tekstach mówiący o utworach Byrona występuje poniekąd w roli literaturoznawcy. Nie będę jednak „kruszyć kopii” o ten sąd Autorki.

Doktorantka zapowiada, że nazywać będzie w pracy twórczość Słowackiego z ostatnich lat jego życia „późną” lub „genezyjską” (s. 12), natomiast dystansuje się do formuły

„twórczości mistycznej” jako że doświadczenie mistyczne w istocie jest nieweryfikowalne. Oczywiście, takie stanowisko Autorki jest w pełni dopuszczalne i nawet dość częste w badaniach literackich, jednak ja osobiście uważam, że formuła „mystyczności” nie musi projektować (niesprawdzalnych) pytań o charakter – mistyczny – doświadczeń poety. Jest to raczej określenie ukazujące szerszy niż tylko systemowy („genezyjskość”) wymiar późnej twórczości poety. To jednak tylko drobna uwaga na marginesie wprowadzenia.

Rozdział I pt. „Diaboliczny konterfekt” dotyczy tekstów Słowackiego: *Jana Bieleckiego*, *Araba* i *Lambra* odczytanych w kontekście tytułowej problematyki. Autorka w tej części pracy łączy bardzo szczegółową analizę porównawczą tekstów Byrona i Słowackiego z bardzo ważnym wątkiem interpretacyjnym spajającym namysł nad relacjami między światem poetyckim Byrona i Słowackiego: to wątek różniący oba światy – u Byrona walka dobra i zła, walka anielskich sił metafizycznych z szatańskimi symbolami zła, u Słowackiego brak – zdaniem autorki ten pozytywnej siły. To bardzo ważne stwierdzenie, mające ważne konsekwencje interpretacyjne i wyraziście ujmuje różnice między oboma światami poetyckimi. Znajdujemy tu także bardzo interesującą i zasadną polemikę z pracami o orientalizmie w *Arabie* (s. 48). Doktorantka przekonująco broni swoich tez sformułowanych we wcześniej opublikowanym artykule. Może przy ostatecznym, już do druku redagowanym tekście rozprawy warto byłoby uwzględnić nowe prace o orientalizmie Słowackiego autorstwa Jana Kieniewicz i Ewy Łukaszyk (w edycji Raptularza wschodniego). W odniesieniu do analiz *Lambra* nasuwa się następujące pytanie: Autorka pomija zaangażowanie patriotyczne bohatera tej powieści poetyckiej, a czy nie byłby to element poniekąd ratujący bohatera przed opisywaną przez Autorkę wszechwładzą zła Autorka? To jednak tylko drobny komentarz do cennych analiz Doktorantki, wśród których znajdujemy tak znakomite fragmenty, jak ten porównujący kreację twarzy Lambra w kontekście obrazu Grecji i to przy wykorzystaniu przez Autorkę kontekstów Byronowskich (s. 59) czy ten o swoistych „anty-świątyniach”, domach zła w poematach Słowackiego (s. 67).

Rozdział II pt. „Portret podwójny”, dotyczący *Kordiana* jest fascynujący. Analizy Autorki, poprzez ustanowienie innego niż *Dziady* kontekstu interpretacyjnego i przeczytanie dramatu w kontekście Byronowskiego *Kaina* (a także *Manfreda*), ukazują inne, nowe oblicze utworu. *Kain* Byrona okazuje się tu niezwykle interesującym kontekstem interpretacyjnym dla *Kordiana*. Autorka koncentruje się na wizji szatana i jego funkcji w *Kordianie*. Bardzo interesująco zarysowuje się w tak zaprezentowanych rozważaniach i Byrona, i Słowackiego zakorzenionych w analizach wątków biblijnych, perspektywa ewentualnych dalszych badań w tym obszarze, m.in. nad różnicami wynikającymi z kontekstów wyznaniowych środowisk

religijno-kulturowych obu poetów, w tym kalwinizmu Byrona (wspomina o tym autorka, m.in. na s. 97).

Bardzo cenne jest nie tylko w tym rozdziale, ale i w całej pracy to, że Autorka nie przechodzi do porządku dziennego nad wątkami wydawałoby się obszernie już omówionymi w literaturze przedmiotu, jak można by było sądzić – wyeksploatowanymi. Weryfikuje je i sprawdza. Ta odwaga badawcza cechująca Doktorantkę, twórcza odwaga i gotowość wchodzenia w dialog, polemizowania z przyjętymi w historii literatury tezami jest bardzo cenna.

Rozdział III pt. „Jestem tym, którego nie ma” dotyczy *Horsztyńskiego* czytanego w kontekście Byronowskiego *Manfreda*. I tu raz jeszcze widzimy istotną cechę pracy Mgr Małgorzaty Nowak: bardzo indywidualne, niesztampowe, przełamujące czytelnicze przyzwyczajenia, ujęcia analityczne Autorki: przykładowo, po rozdziale o *Kordianie* podporządkowanym wydobywaniu związków dramatu z kreacją byronowskiego szatana, poniekąd odsuwającym z centrum analiz wątki patriotyczno-historyczne (powtarzam poniekąd, ponieważ Autorka znakomicie wplata w obszar swojej refleksji tematykę polityczną i historiozoficzną) rozdział o *Horsztyńskim*, najbardziej (jak sądzę) egzystencjalnym dramacie dojrzałego Słowackiego, rozpoczyna się od nakreślenia mapy zagadnień historycznych i narodowo-niepodległościowych dramatu. W całej pracy fascynujące jest ujawnianie przez Autorkę niezwykłych związków bohaterów Byrona i Słowackiego: np. w rozdziale III śledzenie jak Szczęsny realizuje ironicznie zamierzenia Manfreda (s. 158).

Kolejny rozdział (IV) nosi tytuł „Taniec trupów” i dotyczy późnych dramatów Słowackiego, *Księdza Marka* i *Samuela Zborowskiego*, ujmowanych w ciągłości rozwojowej twórczości poety i w kontekście inspiracji Byronem i dialogów z jego kreacjami. Za bardzo cenne uważam postrzeganie dzieł Słowackiego w ich ciągłości rozwojowej: takie szukanie i odsłanianie ciągłości dzieła Słowackiego. Niewyodrębnianie okresu późnego jako zrywającego z przeszłością pisarską Słowackiego uważam za twórcze i właściwe.

Autorka ujmuje w tych trzech rozdziałach dramaty Słowackiego w tej właśnie całości rozwojowej twórczości poety, ale jest tu coś więcej niż tylko pokazywanie, że późna twórczość Słowackiego nie jest zerwaniem poety z sobą dawnym: Autorka zachowując autonomię artystyczną i światopoglądową każdego z analizowanych utworów (od *Kordiana* do *Samuela Zborowskiego*, ale i wcześniejszych), pokazuje, jak łączą się ze sobą i przenikają. To bardzo twórcze i nowatorskie analizy.

Analizy rozdziału IV kończy bardzo przejmująca i wyrazista konkluzja: „W *Samuelu Zborowskim*, podobnie jak w *Lambrze* czy *Księdzu Marku*, znów wszyscy są trupami

wyglądającymi perspektywy zmartwychwstania. Nigdy jej jednak naprawdę nie widzą, nawet jeśli próbują przekonać samych siebie, że jest inaczej. Śmierć jest pierwszym i ostatnim wrogiem Słowackiego, który nie zostaje pokonany” (s. 203).

Pracę zamyka „Zakończenie”, w którym Autorka próbuje połączyć swoje analizy z koncepcją wpływu sformułowaną przez Blooma. Pracę kończą dwie konkluzje: jedna rzeczywiście historycznoliteracka; Autorka pisze: „Dramaty napisane już po upadku powstania listopadowego zdają się wskazywać na słabnącą fascynację dorobkiem angielskiego poety, ale to pozory – dialog z Byronem przejawia się już nie w oczywistych nawiązaniach intertekstualnych, ale podobnie prowadzonej refleksji dotyczącej roli Boga w dziejach świata, prawdziwej natury sił demonicznych oraz możliwości poznawczych człowieka” (s. 204). Druga konkluzja pochodzi z pracy Jarosława Marka Rymkiewicza, przytoczona trochę przekornie, buduje dystans do powagi i ostateczności historycznoliterackich wyborów metodologicznych. To ładny sygnał samoświadomości Doktorantki, choć – powiem na marginesie - sława w młodym pokoleniu prac Rymkiewicza, w istocie raczej pisarza niż historyka literatury, jest zastanawiająca (dotyczy to także prac Jana Sowy przywołanego na s. 36).

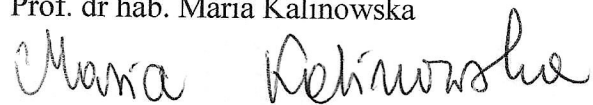
Na końcu pracy Autorka zestawia bardzo obszerną i staranną bibliografię, pokazującą szerokie i trafnie zestawione źródła, z którymi Autorka się zapoznała: zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe. Jak wspominałam, Mgr Małgorzata Nowak wykorzystuje – znakomicie – aktualną literaturę przedmiotu dotyczącą Byrona – to bardzo cenne. Wychodzi w ten sposób w badaniach nad utworami Słowackiego i nad polskim dramatem poza krąg problematyki zadomowionej w polskiej historii literatury i rozszerza polskie badania o anglojęzyczny punkt widzenia, równocześnie „oswaja” polskich badaczy z tezami pojawiającymi się w obcych badaniach. Jest to – trzeba wyraźnie podkreślić – działanie bardzo twórcze, samodzielne i ważne. Autorka w całej pracy zaprezentowała się jako badaczka dojrzała, twórcza, o szerokich kompetencjach, a Jej fascynująca praca jest istotnym wkładem do wiedzy o romantyzmie i inspiracją do dalszych badań.

Konkludując chcę powiedzieć, że przedstawiona mi do recenzji praca Mgr Małgorzaty Nowak pt. „Bóg – szatan – zło. W kręgu byronicznych fascynacji Juliusza Słowackiego. God – Satan – Evil. In the Circle of Juliusz Słowacki’s Byronic Fascinations” spełnia – z naddatkiem - wszystkie wymagania stawiane pracom doktorskim.

Wnioskuje o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu, a także ze względu na znakomity warsztat badawczy Doktorantki oraz walory

intelektualne pracy i jej duże znaczenie dla dalszych badań wnioskuję o publikację rozprawy oraz jej wyróżnienie.

Prof. dr hab. Maria Kalinowska

Handwritten signature of Maria Kalinowska in cursive script.

Warszawa, 9. 12. 23